

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży” i „Nasz Przyjaciel”

„Drweca” wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznia. Kwartałowa wynosi 3,75 zł, z doręczeniem 4,30 zł. Przejmujcie się ogłaszaniami do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Banki i placówki: „Drweca” Sp. z o.o. w Nowemiastku.

Adres tel.: „Drweca” Nowemiasto-Pomorze.

Rok VI. Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 23 listopada 1926. Nr. 137

## Jaką naukę dają wybory Śląskie?

Wybory gminne na Górnym Śląsku żywe wzbudziły zainteresowanie tak w Polsce jak i w Niemczech. Miały one przecież wykazać obecny stosunek sił polskich do niemieckich. Niestety należy stwierdzić, że wypadły one na naszą niekorzyść. Wynik ich co prawda nie jest tak katastrofalny, jak kazaly się tego obawiać pierwsze wieści o nim, ale bądź co bądź nie mamy powodu do radości i zadowolenia z niego. Oznacza on bowiem, że właściwie przez 5 lat przynależności Górnego Śląska do Polski podług oddanych głosów po stronie polskiej i niemieckiej stosunek nie zmienił się w niczem na korzyść polskości pozostał on taki, jak za ostatnich czasów niemieckich, że przeto podług tego wyniku wyborczego polskosc nie może się poszczycić żadnymi zdobyczami. A jeżeli się zwąży, że przecież po przejściu Górnego Śląska pod władzę Polski mnóstwo urzędników niemieckich ustąpiło i uszło do Niemiec, a na ich miejsce przybyli urzędnicy Polacy, to wynik wyborów dowodzi raczej ubytku głosów polskich. Nie należy przypuszczać, iż za polskich rządów sporo Polaków się germanizowało, tylko że wielu z nich prosto oddało swe głosy na listy niemieckie. Z jakiego powodu, nie trudno się domyśleć. Są oni widocznie niezadowoleni z polskich rządów i chcieli to swoje niezadowolenie w ten sposób zdokumentować. Takie postępowanie należy oczywiście potępić jako sprzeniewierzenie się sprawie narodowej. Może ono bowiem mieć dla nas bardzo nieprzyjemne następstwa. Niemcy bowiem nie omieszkają ten korzystny dla siebie wynik wyborczy wykorzystać dla swych celów, a mianowicie powołując się nań będą tem śmielej występować w Lidze Narodów za oderwaniem Śląska od Polski. Świadczą o tem głosy poszczególnych organów niemieckich:

„Boersen-Kurier” określa wybory jako zwycięstwo moralne niemieczyzny i jako votum nienauki dla polskiego systemu rządu.

„Boersen-Zeitung” pisze o wspaniałym triumfie niemieczyzny i podkreśla, że siła żywiołu niemieckiego wzrasta wszędzie tam, gdzie musi on walczyć.

Nacjonalistyczna „Kreuzzeitung” wyraża opinię, że wyniki wyborów z 14 listopada nie mogą pozostać bez wpływu na przyszłe ukształtowanie się stosunków we wschodniej części Górnego Śląska. Wynik wyborów wykazał z całą wyrazistością, że rozzerwanie Górnego Śląska, dokonane swego czasu pod dyktando Ententy, nie da się utrzymać.

„Deutsche Tageszeitung” podaje telegramy o wyniku wyborów pod nagłówkiem: „Ost-Oberschlesien ist deutsch!”

A po stronie polskiej, jakie wrażenie wywarł wynik wyborów? Oczywiście, że nie dodatnie. Szuka się na wszystkie strony winowajców. „Głos Prawdy”, organ Piłsudczyków, n. p. składa winę osłabienia polskości na G. Śląsku na posta Korfanteo, a usprawiedliwia obecnego, od kilka tygodni urzędującego, mianowanego przez obecny rząd, wojewodę tłumacząc, że jego krótka działalność jeszcze nie mogła wydać rezultatów. Inna znów gazeta popierająca rząd „Kurier Czerwony” przeciwnie przypisuje winę właśnie nowemu wojewodzie za ten fatalny wynik zarzucając mu, iż w ciągu dwóch miesięcy nie zorientował się w tem, iż obecna chwila nie jest odpowiednią do urzędzenia wyborów. Pismo to domaga się udzielenia dymisji wojewodzie Grażyńskiemu. Zaznaczyć wypada, że nowy rząd, jak a nas na Pomorzu, tak i na Śląsku nie miał nic pilniejszego do czynienia jak usunięcie dotychczasowego wojewody mimo protestu szerokich warstw śląskiej ludności i zastąpienia go swym mężem zasfiania. To oczywiście wywarło tam też takie same niekorzystne wrażenie jak a nas na Pomorze.

Teraz jakoś po nauce, jaką dały wybory na Śląsku, rząd jako „mądry Polak po szkodzie” idzie po rozum do głowy i szuka środków zaradczych na przyszłość. Tak donoszą z Warszawy, że wynik wyborów na Górnym Śląsku poruszył i sfery rządowe. Sprawa wyborów ma być omawiana na specjalnem posiedzeniu Rady Ministrów. Złożono podobno konkretne wnioski rządowe, które zmierzają do zmian osobowych i rzeczowych w województwie śląkiem. Wysuwana jest konieczność zajęcia na Górnym Śląsku zdecydowanego

stanowiska wobec wielkich kapitalistów niemieckich, występujących się jawnie różnym machinacjom politycznym. Reorganizacji mają ulec i urzędy na Górnym Śląsku. Np. jedną z przyczyn porażki śląskiej są pewne żywiły z pośród urzędników i nauczycieli z innych dzielnic, którzy swoim postępowaniem obrażają uczucie religijne miejscowej ludności.

Czy zmiany personalne mają również objąć pana Grażyńskiego, nie wiadomo.

Dobre oczywiście i to, ale niekoniecznie chlubnie to świadczy o przenikliwości naszego rządu, że uznaje swoje błędy dopiero po czasie. Trzeba to było już przedtem przewidzieć i złemu zaradzić, nim się ono stało. Podobne rozgoryczenie, jak na Śląsku, istnieje wśród szerokich warstw ludności i u nas na Pomorzu, do czego przyczyniły się rozmaite niefortunne zarządzenia nowego rządu sanci moralnej, a w szczególności też ostatnie zmiany we województwie. Czy rząd z wyniku wyborów na G. Śląsku wyciągnie też i tę naukę, że i na Pomorzu nie należy zrażać sobie ludności. Czy dopiero i u nas będzie mu potrzebna podobnych jaskrawych faktów, jak na Górnym Śląsku?

Oczywiście, że na niepowodzenie wyborcze na G. Śląsku oprócz wyżej podanych, złożyło się jeszcze i wiele innych przyczyn — jak wyzndane partyjnictwo i nasza przysłowicwa niezgoda. Podczas, gdy bowiem Niemcy do urny wyborczej szli zwartą ławą, tam Polacy rozbili się prawie że w proch, stawiając po kilkanaście nieraz list wyborczych w poszczególnych okręgach. Rzecz jest też pewną, że nacisk szedł ze strony właścicieli kopalń, którzy są przeważnie niemcami na wyborców Polaków, którzy od nich są zależni. A nasze władze od samego początku dla tych magnatów węglowych słabą i miłąką rękę. To ich rozczuchwilo, a zrazilo liczne bardzo rzesze robotnicze, które od władz nie doznawały takiej opieki, jakiej słusznie oczekiwać miały prawa. Jak ostatnio donoszą gazety i rząd niemiecki hojnym

szafowaniem grosza na cel wyborczy miał wpłynąć na korzystny wynik wyborów dla niemieczyzny. Mówią co o 30 milj. mk. niem. które rząd niemiecki na ten celłożył. Koniecznym jest dokładne stwierdzenie wszystkich przyczyn naszego niepowodzenia przy ostatnich wyborach, aby znaleźć środki i sposoby na ich usunięcia i choć na przyszłość zapobiec podobnym przykrym niespodziankom.

## Za pieniądze wszystko można nabyć, nawet głosy przy wyborach.

Katowice, 18. 11. Gazeta Robotnicza twierdzi, że 30 milionów mk. niem., wysygnowanych przez sejm pruski rzekomo na cele kulturalne dla ziem wschodnich Rzeszy niemieckiej, leżących nad granicą polską, zużytkowano na propagandę w czasie wyborów komunalnych na Górnym Śląsku. Dzięki temu Niemcy odnieśli zwycięstwo.

## Czy tą drogą dojdzie się do naprawy?

Katowice, 18. 11. Prasa polska w dalszym ciągu zajmuje się wynikiem wyborów do ciał samorządowych na Górnym Śląsku. Wczorajsza „Polonia”, która zamieściła wczoraj w tej sprawie artykuł posła Korfanteo, jako też zajęła krytyczne stanowisko wobec komunikatu rządowego, skrytykowała postanowienia władz administracyjnych, została skonfiskowana po raz trzeci, tak samo „Polak” został skonfiskowany po raz drugi.

## Wojewoda śląski w Warszawie.

Katowice, 17. 11. Wojewoda śląski dr. Grażyński udał się w dniu dzisiejszym do Warszawy.

## Powrót p. Grażyńskiego.

Warszawa, 19. 11. Dzisiejszej nocy wyjechał z Warszawy do Katowic wojewoda śląski Grażyński, uzyskawszy od rządu aprobatę swej polityki.

## Nowa ustawa prasowa w miejsce niefortunnego dekretu.

Ministerstwo sprawiedliwości przystąpiło do opracowania nowego projektu ustawy prasowej. Nowy projekt przewiduje czczenictwo sądowe w krótkich, określonych terminach po wytoczeniu sprawy. Ustawa ta ogłoszona ma być w dniu 27 b. m., to

znaczy w dniu wygaśnięcia mocy obowiązującej dotychczasowego niefortunnego dekretu, który nie będzie wniesiony przez Rząd do Sejmu, a tem samem zgodnie z art. 44 konstytucji, po 14 dniach od pierwszego posiedzenia Sejmu przestanie obowiązywać.

## Moraczewski składa mandat.

Warszawa, 18. 11. W związku z ostatnią decyzją Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, zawieszenia ministra Moraczewskiego w prawach członka partji, poseł

Moraczewski zrezygnował z mandatu sejmowego. Na jego miejsce wchodzi do sejmu znany działacz socjalistyczny z Zagłębia Dąbrowskiego p. Pająk.

## I w Toruniu zbrodnicza agitacja komunistyczna.

Toruń. Władze wojskowe natrafiły na tutejszym terenie na ślad szeroko rozgalezionej organizacji komunistyczno-terrorystycznej w garnizonie toruńskim. Organizacja ta, propagująca idee komunistyczne, skupiła dookoła siebie w wojsku elementy białoruskie, stwarzając 6 jacrejek, podlegających dyrektywom idącym z Moskwy przez Mińsk. W związku z tem, władze wojskowe aresztowały w tych dniach kilku szeregowców białoruskich w garnizonie toruńskim.

Okazało się m. i., że inteligenci białoruscy, odbywający służbę wojskową, poszli za zbrodniczymi podszepcami wrogiej agitacji i sprawiali akcję wywołującą godzącą w podłoże państwa polskiego. Dzięki energicznej i czujnej służbie miejscowych wojskowych władz bezpieczeństwa udało się całą niebezpieczną robotę wrogich żywiołów zdemaskować i w odpowiednim momencie zlikwidować, niszcząc w zarodku zbrodnicze zamiary tych żywiołów.

## I na Jawie komuniści urządzą brojne rozruchy.

Batania, 19. 11. 40 uzbrojonych ludzi napadło na posterunek policji w okolicy Soeracarta.

Napad został odparty. Jeden z przytrzymanych zeznał, że banda złożona z 500 komunistów miała zaatakować tej samej nocy komendę policji w celu uwolnienia 92 osób tam zaaresztowanych, jednakowoż wła-

dze temu przeszkodziły. W Diokiscarta oraz zachodniej części Jawy panuje naogół spokój, gdzie niegdzie jednak zachodziły nieznaczne utarczki, podczas których 1 został zabity.

Kanonierka pilnuje cieżniny Soenda, aby przeszkodzić ucieczce rozruchowcom na Sumatrę.

## Rewolucja w Brazylii.

Londyn, 19. 11. Jak donoszą z Buenos Aires w stanie brazylijskim Rio Grande do Sul wybuchła otwarta rewolucja. Zbuntowane wojska starły się z wojskami rządowymi, w Santa Gabriela, Santa Maria i Bage. Miasto Santa Maria zostało zbombardowane przez samoloty rewolucjonistów, przyczem

zniszczony został wielki hotel. Według doniesienia „Central News” z Buenos Aires, wojska rządowe w Bage przyłączyły się do rewolucjonistów. Po przyłączeniu się tych wojsk zbuntowane oddziały zajęły po dłuższem ostrzeliwaniu miasto Santa Maria. Straty w zabitych i rannych dochodzą podobno do 400.

## Oj, te deputaty!

Kiedy rodzice — albo ojciec tylko czy matka — zdają swą posiadłość czy to gospodarstwo rolne, lub to kamienicę, lub inny warsztat pracy dzieciom, wymawiają i zapisują sobie deputat czyli wymiar, bądź to w gotówce, ale częściej jeszcze w naturaljach. Jest to rzecz słuszna i konieczna — bo ci, którzy dali dzieciom swym krwawicę swych rąk, mają prawo z niej korzystać i na starość zapewnić sobie utrzymanie.

Ale tak często bywa, że rodzice zdając swą posiadłość, we wymówieniu sobie deputatu nie zachowują dostatecznego umiaru, tylko nakładają swym dzieciom zbyt ciężkie ciężary przechodzące nieraz ich możność płatniczą, tłumacząc się przytem tem: „lepiej za wiele, niż za mało — toć ja ojciec i matka, dziecka nie skrzywdzę. Mogę przecież wymówić sobie więcej, a nie potrzebuję wszystkiego brać“. Tak się mówi — a często rzeczywistość dowodzi czegoś innego. Po ożenieniu się syna lub wyjęcia zamąż córki, węzły rodzinne między rodzicami a dziećmi często się osłabiają — i rodzice domagają się wtedy uszczenia całego wymówionego a nadmiernego wymiaru. I wtedy w rodzinie tj. między rodzicami i dziećmi na tem tle przychodzi nieraz do gwałtownych sprzeczek, kłótni, bijatyk, nieraz kończących się krwawo, a nawet bardzo tragicznie, jak to dowodzą częste w tej materji podswanie wiadomości po gazetach.

Dlatego niech rozsądek kieruje rodzicami przy wymawianiu sobie deputatu; mają oni bezsprzecznie całkowite prawo wymówienia sobie części dochoda z danej posiadłości w postaci deputatu, ale zawsze podług stanu danej posiadłości — aby zbyt ciężkim obciążeniem, nie stworzyć sobie potem życia iście piekielnego.

Ale z drugiej strony i dzieci pamiętają winny o tem, że biorąc w posiadanie owoc kilkudziesięcioletniej pracy swych rodziców, mają obowiązek dawać część z niego rodzicom już starym, niezdolnym do pracy, ale mającym w swej niemożności i starczej ułomności rozmaite wymagania i potrzeby.

Winny dawać chętnie i octo nie jako dług wdzięczności. X.

## Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 22 listopada 1926 r.

Kalendarzyk. 22 listopada, Poniedziałek, Cecylja, p. m. 23 listopada, Wtorek, Klemens, pp. m.  
Wschód słońca g. 7 — 37 m. Zach. słońca g. 15 — 56 m.  
Wschód księżycy g. 19 — 12 m. Zach. księżycy g. 11 — 34 m.

### Z miasta i powiatu

#### Wykład o gazach bojowych.

Nowemiasto. W piątek 19 bm. na sali Hotelu Polskiego, specjalny instruktor porucznik Wojsk Polskich, wygłosił ciekawy wykład o gazach bojowych. Przedstawił treść i historję rozwoju gazów bojowych, zastosowanych w czasie wojny przez Niemców, następnie opisał zabójcze właściwości poszczególnych gazów i zastosowaną ochronę wszystkich rodzajów masek z demonstracjami.

Dowiedzieliśmy się zatem, że jakkolwiek na konwencji Haskiej na wniosek Niemców świat zgodził się, że w walce nie można używać gazów, to właśnie ci sami Niemcy, jeszcze przed wojną już fabrykowali gazy bojowe, sfajak, że koalicja nie naruszy konwencji Haskiej i zostanie zaskoczona. Dlatego tak butnie rozpoczęli kroki wojenne i już w lutym 1915 r. zastosowali gazy, które w przeciągu 15 minut zabiły 5000 ludzi.

Koalicja, jakkolwiek rzeczywicie zaskoczona podobną walką prędko odpowiadała tą samą bronią a już w roku 1918 znacznie górowała tak ilością jak i jakością gazów, jakkolwiek nie użyła najostrożniejszych środków, które miała do dyspozycji przy końcu wojny.

Dziś mimo pozornych rozbrojeń, tak Niemcy jak i Rosja, niemniej też w innych państwach acznie wysilają umysły nad wynalezieniem jeszcze silniejszych narzędzi walki gazowej, przeto nie od rzeczy będzie, jeśli ludzkość równocześnie szuka ochrony przeciw gazom, o czem będzie traktował następny wykład w grudniu.

#### Z ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej.

Nowemiasto. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 13 listopada powzięto następujące uchwały.

1. Na członków komisji szacunkowej podatku dochodowego wybrano pp. Nowaczyka, Grabowskiego i Ciszewskiego, na zastępców pp. Zimnego, Jabłońskiego i Ludwickiego.

2. Jako członków deputacji szkolnej wybrano pp. Nowaczyka, Waldowskiego i Kozikowskiego.

3. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Ewertowskiego i Zimnego.

4. Do wydziału kontrolowania czynności Magistratu wybrano pp. Nowaczyka, sędziego Domagałę, Grabowskiego i Jabłońskiego.

5. Rada Miejska upoważnia Zarząd Magistratu do uskuteczenia wydatków w czasie od 1 stycznia 1927 r. do 31 marca 1927 r. jednej czwartej części poszczególnych kredytów przewidzianych budżetem na rok 1926, a to:

1. Administracja główna na	21000 zł.
2. „ szkoły wydziałowej	2125 „
3. „ rzeźni miejskiej	2975 „
4. „ elektrowni	13400 „
razem:	39500 zł.

na pokrycie tych wydatków służyć mają:

a) nadwyżka dochodów nad wydatkami osiągniętych w r. 1926.

b) zaległe dochody z r. 1926.

c) wpływy bieżące przypadające z mocy samego prawa, czyli z prawomocnych uchwał finansowych.

6. Rada Miejska uchwała po zbadaniu rachunków rocznych Kasy Miejskiej za rok 1914 przez komisję rewizyjną przyjęcie rachunku rocznego za rok 1924 i udziela rentantowi p. Nalezińskiemu absolutorjum. Natomiast nie przyjmuje się rachunku rocznego za rok 1925 i przekazuje akta przedmiotowe do wydziału dla kontrolowania czynności Magistratu celem zbadania.

7. Do punktu 7 uchwała Rada Miejska przyjęcie budżetu nadwyżkowego dla elektrowni na remont baterji tak w dochodzie, jak rozchodzie we wysokości 40 000 zł.

8. Do punktu 8 uchwała Rada Miejska ceny za prąd elektryczny nie podwyższać.

9. Do punktu 9 uchwała Rada Miejska odroczenie sprawy podwyższenia niektórych pozycji budżetowych do czasu przedłożenia uzasadnionych danych do wykonania mających się robot. Natomiast upoważnia się Magistrat do bezzwłocznego wykonania robót niecierpiących zwłoki.

10. Do punktu 10 uchwała Rada Miejska taryfy opłat rynkowych nie obniżać tak z uwagi, iż przedmiot ten uważa za czynność należącą wyłącznie do zakresu jej urzędowania, gdyż nie podlega on zatwierdzeniu Województwa, jak też dla uniknięcia i obciążenia obywatelstwa nową daniną.

11. Do punktu 11 uchwała się odesłanie statutu stanowisk służbowych do komisji kontrolującej czynności Magistratu celem rozpatrzenia i zabrania stanowiska.

12. Uchwalono kilku biednym miastu zapomogi.

13. Przy wolnych wnioskach przyjmuje Rada Miejska wniosek urzędników miejskich o zasiłek drożyzniny w postaci jednomiesięcznych poborów i uchwała oddalenie wniosku tego. Natomiast zgadza się Rada Miejska na wypłacenie 20% proponowany przez Magistrat w myśl rozporządzenia Prez. Rzecz. z dnia 4. XI. br. (Dz. U. nr. 110 poz. 642).

Rada Miejska przyjmuje wniosek jako nagły i uchwała dalsze 280 zł dla dyspozycji Magistratu na cele wydziału naturalij robotnikom.

#### Szkoła Wydziałowa w Nowemiście.

Nowemiasto. W czwartek, dnia 25 bm. odbędzie się w tutejszej szkole wydziałowej (początek o godzinie 11.45 przed południem) pierwsza w bieżącym roku szkolnym konferencja rodzicielska.

#### O włos, a byłaby śmierć.

Nowemiasto. W piątek około godziny 6 wieczorem z targu z Nowogomiasta wracał wozem p. Reszka z Tereszewa z kuzynem swym z Lipowca do domu. Przejeżdżając przez tor kolejowy przy zabudowaniu p. Cieszyńskiego najechany został przez wracający z Brodnicy parowóz kolejowy 10-122, jadący o szybkości 45 kilometrów na godzinę, który zabił na miejscu konie, wlokąc je kawał drogi ze sobą. Pan Reszka i jego kuzyn — aczkolwiek nieco poturbowani wstrząśnięciem, uszli z życiem. — Komisja kolejowa ustaliła winę właściciela powózki, który przyznał się, że słyszał sygnały, jednak myśląc, że zdąży jeszcze przejechać podciął konie, które zdążyły, wpaść już pod koła lokomotywy. Obydwaj wymienieni panowie byli w stanie pijanym, co im się — pewno często przytrafia — i siąd ten wypadek. Może on pobadzi owych panów do opamiętania się, którzy prawie, że cudem tylko uszli niechybnej śmierci.

#### Honor.

Dużo w kolo siebie słyszmy słów o honorze: Ten obrazil tego, ten owego, honor pokrzywdzony. Jedni łatają honor w salach sądowych, inni nawet mordeją się na wzajem w imię honoru oszkałonego, jeszcze inni zapiją sprawę honorową koniakiem i zgoda.

Jednak mało ludzi zdają sobie sprawę co to jest ten „honor“ i naprawdę dziś się przypatrzeć różnym kanalom, mało widzi się ludzi z honorem, tak jak to przewidywał szlachecki kodeks honorowy naszych praocjów.

Ilu to dziś ludzi bardzo porządných, czystých jak łza, nie mogli by być ludźmi honoru w myśl wspomnianego kodeksu, chociażby dlatego, że obcuja z kanalami. Niestety tak jest, jedni robią to z konieczności życiowych, inni dlatego, by być popularnym, a jeszcze inni tylko dlatego, że nie chcą mieć wrogów.

Ilu to zważa ludzi, czy wchodząc do towarzystwa, czy do interesu, czy spotkawszy się na alicy, podaje jak równemu sobie rękę nieraz łajdakowi, który ma czelność wcisnąć się między ludzi honoru. A ma tę czelność tylko dlatego, że nikt nie ośmielił się dać mu odczuć, że jest łajdakiem i nikt nie ośmielił się cofnąć swej ręki od uścisku.

Niestety, tak dzisiaj u nas jest i nie wiemy, w imię czego tolerują ludzie porządni łajdaków.

Jest to jednak zło, które sankcjonuje gałganów i które należałoby wykorzenić, o ile chcemy, by czyny szlachetne były odróżniane od nieszlachetnych.

O ile mniej byłoby łajdaków, gdyby tak społeczeństwo reagowało przeciw łajdakom. Napewno każdy, który miałby popełnić coś niehonorowego, grubo zastanawiałby się nad tem, czy można zaryzykować współzycie z mieszkańcami, którzyby się odwrócili od niego plecami, nim popełniłby jaki czyn niehonorowy. Ale tak, jak dziś jest, to fraszka, można popełnić najgrubsze łajdakstwo, tem grubsze, im grubsze łajdak ma dochody, a ludzie po kątach poszmerzą trochę, pozaczą nawiązywać się, lecz spotkawszy się, ścisnąją tę brudną łapę, uśmiechają się obleśnie i prawią jeszcze gościowi komplementa. To nie jest honor i winniśmy jasbrawo odróżniać złych od dobrych i z łajdakami postępować tak, jak na to zasłużyli. Tego wymaga od nas honor, tego wymaga od nas przyszłość naszego kraju i tego wymaga od nas własny szacunek. lka.

Jan Lam.

45

## GŁOWY DO POZŁOTY.

(Ciąg dalszy)

— A bójże się Boga, też to chyba chcesz dostać zapalenia mózgu, przechadzać się przy trzydziestu stopniach gorąca w cieniu! Jeżeli nie masz ochoty spać, to chodź ze mną, wstąpimy po drodze do pana Opryszkiewicza, mojego adwokata.

Pojąłem natomiast jasno, że p. Kłonowski przeniknął mój zamiar; żalowałem więc, że nie miałem pierwszej jego propozycji i nie udało mi się wyrazić swej senności. Byłby mi niezawodnie zamknął na klucz w pokoju, pod pozorem, że może wejść złodziej do pokoju, ale wówczas mogłem przecież spuścić się z okna za pomocą prześcieradła i t. p. Teraz nie było już rady, poszedłem do p. Opryszkiewicza, aby być oddanym pod nadzór jego pięknych córek.

Mecenas ten mieszkał w bardzo ładnym i elegancko urządzonej dworcu z oszklonym gankiem. Weszliśmy najpierw do jego kancelarji, w której pisało kilku dependantów i przez otwarte drzwi drugiego pokoju wjrzałem na fotelu w przyległym salonie podobnego do olbrzymiej makówki szanownego mecenasa. Zbudziłem go śnąc z poobiedniej drzemki, zerwał się i przywitał z wielką czelnością mojego opiekana.

— Mój papil, pan Moulard — rzekł p. Kłonowski, przedstawiając mi ceremonjalnie.

— Ach, jakże się cieszę! zawołał mecenas przyskakując do mnie i chwytając mnie za obydwie ręce — wszak mam już przyjemność znać pana dobrodzieja, i tylko mój krótki wzrok, ach, nie wiem, gdzie podziłem moje okulary! mój krótki wzrok sprawił, że nie poznałem od razu! Proszę, bardzo proszę panów siadać! No — dodał, ciągle zwrócony do mnie — pełnoletność mamy już w kieszeni, a kontrakt leży u mnie gotowy do podpisu. Pan dobrodzieju sprzedajesz Miłowce panu Kłonowskiemu za 16 000 zł., z których go oraz kwitujesz, a resztę pożyczoną panu za czasu małoletności, to jest 4 000 zł., pozwalasz pan dobrodzieju intabulować na Strohoczynie, na co podpiszemy osobny konsens tabularny. Natomiast pan Kłonowski zwraca panu dobrodzieju roczne weksle, jakoteż popłacone rachunki z różnych hotelów.

Szanowny mecenas mówił szybko i przenikającym, piskliwym głosem, podczas gdy p. Kłonowski robił daremne usiłowania, aby go powstrzymać w zapale. Widocznie brał mnie za kogo innego i widocznie p. Kłonowski miał więcej pupilów, oprócz mnie jednego. Dowiedziałem się tedy nie chcąc, że są tacy opiekunowie i że mają pupilów, którym wyrabiają przed czasem pełnoletność, kupując ich majątki za weksle z nielegalnymi podpisami...

P. Kłonowski stopniowo wpadł był w ambaras, w niecierpliwość i w gniew, nareszcie zerwał się, potrząsł pana Opryszkiewicza silnie za rękę i zawołał:

— Ależ do krośset... mecenasie, to nie jest Pomulski ale Moulard; mecenas maż chyba słuch jeszcze

krótszy od wzroku!...

— A... a... przecież wyraźnie zdawało mi się, że pan dobrodzieju mówił: Pomulski.

— Mówilem: pan Moulard, a nie Pomulski! Ale mniejsza o to; proszę mecenasa na słowo!

To rzekłszy, opiekun mój wyprowadził p. Opryszkiewicza do pierwszego pokoju, i obserwując mnie ciągle przez drzwi, mówił z nim długo, poczem pożegnał się i wyszedł.

— Bardzo mi miło powitać w moim domu tak dystyngowanego kawalera — odezwał się do mnie p. Opryszkiewicz, wracając z konferencji z p. Kłonowskim. — Pozwoli pan, abym pana zapoznał z moimi córkami?

Co tu czynić? Stoczyć przez okno do ogrodu, a potem na ulicę, czy wyrwać szanownego mecenasa i wybiec drzwiami? Wszystkie to da się łatwiej powiedzieć lub pomyśleć, niż zrobić. Nadto, mecenas trzymał mnie silnie za rękę i popychał mnie raczej, niż prowadził do dalszych swoich apartamentów, nie czekając odpowiedzi z mojej strony. Weszliśmy tedy do drugiego salonu, gdzie zastałiśmy dwie panny; zajęte krosienkami. Nie wiem, czy były w istocie ładne, bo nie widziałem ich nigdy później; a zresztą, nie przypatrywałem im się wcale.

— Milciu, Gieńcin, przedstawiam wam tu pana... pana... Mülera, kuzyna i pupila mego szanownego klienta, hrabi Kłonowskiego. Starszcie się, aby się nie zandził w waszem towarzystwie, ja wrócę natychmiast. (Ciąg dalszy nastąpi).

## Włosna w listopadzie.

Takiego listopada jak w roku bieżącym, najstarsi ludzie nie pamiętają.

Wbrew wszelkim prorokom, zapowiadającym srogą zimę, mamy zupełnie łagodne powietrze, a w godzinach południowych zbiera nas chętna wyzbyć się żarutki i spacerować na sposób letni. Futra pozostają jeszcze w szafach lub w przechowaniu.

A właśnie ten rok 1926 miał mieć, według zapowiedzi meteorologów i astronomów, zimę niezwykle surową.

Niektórzy przypuszczają, że przyczynił się do tej łagodnej temperatury golfstrom przez zmianę swego kierunku.

Ten „wybuch” lata w zimie wywołuje w gospodarstwie społecznym małą rewolucyjną. Odczuje ją kupiec, który przygotował całe stopy okryć i materiałów zimowych i nie wie obecnie, co z tem począć.

Przedłużająca się wiosna listopadowa powoduje oczywiście żywsze krążenie soków roślinnych i przez to zjawisko przedwczesnego, a raczej wtórnego kwitnienia. Łagodne ciepło przypomina zupełnie koniec kwietnia lub początek maja, a odpowiednio do tych wrażeń cieplnych, kształtuje się również szata roślinna ziemi. Wierzby, które zakwitną zwykle dopiero w marcu, a najwcześniej w końcu lutego, o ile zima jest łagodna, odkryły się srebrzystymi puszystymi baziami.

W niektórych gajach i ogrodach zakwitły wonne różki. Wbrew staremu ludowemu powiedzeniu: „młoda jak jagoda po świętym Marcynie” kwitną w niektórych okolicach poziomki powtórnie. A i w naszym mieście widać n. p. w ogrodzie u p. Ewertowskiego kwitnący bob. Przyniesiono nam też na stół redakcyjny świeże maliny oraz kwiaty malin z ogrodu p. Dziegielewskiego. Poła zazieleniły się szmaragdowym aksamitem ozimim. Doprawdy istne cuda! Ciekawymy niezmiernie, jak długo jeszcze ta wiosna w późnej jesieni potrwa.

## Z Pomorza.

Dla uczestników Kursu Oświatowego w Grudziądzu.

Grudziądz. Donosimy wszystkim uczestnikom Kursu Oświatowego, że otrzymają zniżkę kolejową na podróż do Grudziądza i z powrotem 2—3 klasą. Karty zniżkowe wydawać będziemy przy zakończeniu Kursu.

Dnia 15. listopada odbyło się zebranie Zarządu Głównego Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu,

pod przewodnictwem Prezesa p. T. Marchlewskiego. Nowy Zarząd ukonstytuował się następująco: I. wiceprezesem został obrany p. Edward Januszewicz, prezes Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich w Toruniu, II. wiceprezesem poseł p. Krzywiński, sekretarzem p. Samoliński i skarbnikiem p. Fröblich. Następnie przyjdzie Związkowi przedstawić wyniki konferencji w sprawie szkół dokształcających, odbytej z p. naczelnikiem Boruckim, oraz sprawozdanie z pobytu delegacji Związku w dniu 5. i 6. listopada w Dyrekcji Monopola Tytoniowego i u Wiceministra Skarbu p. dr. Góry, w sprawie projektowanej rewizji koncesji tytoniowych. Plan akcji mającej na celu nieuszczerpienie praw dotychczasowych koncesjonariuszy zaakceptowano, poczem nastąpiło sprawozdanie z wyników akcji wyborczej do Zakładu Ubezpieczeń Urzędników Prywatnych w Poznaniu. Zarząd uchwalił desygnować do Rady Zakładu o. Dr. Rzepeckiego, jako zastępców p. inż. Dziedziela z Chelma i p. Stamma z Chojnic, a jako ławnika do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Toruniu p. Stefanowicza, a jako zastępców p. Hamerskiego i Szwieca obu z Torunia. Następnie omówiono plan akcji celem uzyskania obniżenia dodatków komunalnych do świadectw przemysłowych na rok 1927 oraz uchwalono wydelegować na posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Doradczego Przemysłowo-Handlowego w Toruniu pp. Marchlewskiego, Januszkiewicza i Dr. Rzepeckiego. Zarząd uchwalił następnie dyrektywy dla delegatów na zebranie, przy czem polecił postawić wnioski w sprawie projektowanej rewizji koncesji tytoniowej oraz poparcie dla akcji Prezesa Sądu Apelacyjnego w Toruniu, mającej na celu sprawozdanie o najbliższym czasie obniżenia kosztów sądowych, adwokackich i notarialnych w b. dzielnicy pruskiej. Następnie przyjęto wnioski w sprawie zwalczania handlu nielegalnego na jarmarkach, uchwalono zatoczyć sekcje kupców opalowych, poczem nastąpiła obszerna dyskusja w sprawie najazdu żydów na Pomorze. Szereg wniosków w tej aktualnej sprawie przesłał Zarząd lokalnym towarzystwom. Po uchwaleniu wniosku w sprawie sposobu stemplowania weksli zamknięto trzygodzinne obrady.

## Komunikat.

Toruń. Wojewódzki Pomorski Komitet Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej zawiadamia wszystkich posiadaczy losów, na które padła wygrana, że:

Powiatowe Komitety „V. Tygodnia Akademika” otrzymały szczegółowe spisy wszystkich wygranych i każdy może się tam dowiedzieć co wygrał. Losy wygrane należy oddać do Miejscowego Komitetu, utworzonego w miejscu swego zamieszkania. O ile takowy Komitet nie istnieje — do Powiatowego Komitetu, utworzonego w siedzibie każdego Starostwa.

Skoro Powiatowy Komitet przyśle wszystkie wygrane losy do Wojew. Komitetu, wygrane przedmioty zostaną bezzwłocznie odesłane do Powiatowego Komitetu. Wydawanie fantów zamyka się nieodwołalnie z dniem 30 listopada br. i po tym dniu nieodebrane przedmioty zostaną zwrócone firmom, od których zo-

# Tylko do 25-go przyjmują listowi przed- płatę na grudzień.

stał wzięte komisowo. Wysyłanie wygranych przedmiotów bezpośrednio do pojedynczych osób jest ze względów technicznych wykluczone.

## Wyrok w sprawie zbrodni bratobójstwa.

Bydgoszcz. Swego czasu donieśliśmy szczegółowo o ohydnej zbrodni w Bydgoszczy, gdzie młodszy brat Leitgeber — prawie jeszcze dziecko — w porozumieniu z swym współnikiem Rysiewskim zamordował swego starszego brata, skarbnika w biurze Związku Lekarzy Kasy Chorych, aby wejść w posiadanie pieniędzy kasowych. — Obecnie zapadł wyrok.

Przez cały czas przed wyrokiem Leitgeber się śmieje i rozmawia z otoczeniem. Rysiewski schylił głowę i płacze.

O godz. 20 minut 50 wkracza Trybunał na salę. Wszyscy wstają. Cisza grobowa. Przewodniczący sędzia ogłasza:

Leitgeber i Rysiewski winni są zbrodni morderstwa z pełnym zastanowieniem, Franciszek Rysiewski winny jest zbrodni paserstwa.

Skazuje się:

Przemysław Leitgebera na 15 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego od dnia 26 marca br. (Leitgeber się śmieje).

Feliksa Rysiewskiego na 10 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu od dnia 30 marca br.

Franciszka Rysiewskiego na jeden rok ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego od 8 kwietnia br.

Wrzesińskiego uwalnia się od winy i kary.

Stefanję Rysiewską uwalnia się od winy i kary.

Koszty postępowania ponoszą skazani, odośnie do uwolnionych Skarb Państwa.

## Waloryzacja ubezpieczeń życiowych z przed roku 1919 w „Veście”.

Na liczne zapytania ubezpieczonych w sprawie waloryzacji ubezpieczeń życiowych z przed roku 1919 wyjaśniamy: Waloryzacja w zakresie opracowań dokonywanych przez „Vestę” została całkowicie zafatwowana jeszcze w roku 1924. Obecnie sprawa znajduje się w Sądzie Okręgowym w Poznaniu do zatwierdzenia. Spodziewamy się, że zostanie ona przez sąd zatwierdzona w czasie najbliższym.

„Vesta” Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu.

## Przygoda samochodowa min. Składkowskiego.

Warszawa, 18. 11. Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski wracał wczoraj z inspekcji województwa białostockiego zsołą Radzymiń—Warszawa.

W Markach, około fabryki Buxa, samochód p. ministra, pędzący z szybkością 80 klm. na godzinę, wpadł na nawpół rozwalony most na rzeczce Rzędzie.

Most został załamany przez jadący na krótko przed samochodem min. Składkowskiego ciężki autobus z pasażerami.

Tylko wielkiej szybkości, z jaką pędził samochód ministra, należy zawdzięczać, że wypadek zakończył się tylko przygodą. Auto ministerjalne przeskoczyło wyrwę i stoczyło się na stronę rowu. Przytomność szofera uratowała sytuację. Min. Składkowski osobiście obejrzał załamany most i zostawił na warcie towarzyszącego mu z Marek komend. tamt. posterunku policji.

## Zmiany w województwach i starostwach.

Kierownik wydziału bezpieczeństwa w województwie lubelskim p. Jan Szczodrowski został zwolniony ze służby na własną prośbę.

Dr. St. Bryła, wicewojewoda lubelski, przeniesiony został na stanowisko naczelnika wydziału do województwa w Krakowie.

P. Wal. Kamiński, wicewojewoda białostocki, mianowany został wicewojewodą w Lublinie.

P. Z. Skrzyński, naczelnik wydziału w urzędzie wojewódzkim w Łucku, mianowany został wicewojewodą w Białymstoku.

P. Kaz. Rogalewicz starosta w Grodnie, mianowany został naczelnikiem wydziału w urzędzie wojewódzkim w Białymstoku.

P. Wł. Salinger, naczelnik wydziału w urzędzie wojewódzkim w Białymstoku, został zwolniony ze służby.

Dr. Jan Ossoliński, wicewojewoda w Łodzi, przeniesiony został w stan nieczynny.

P. Henryk Bienkiewicz, starosta w Kolnie, mianowany został starostą w Grodnie, a na jego miejsce kierownikiem starostwa w Kolnie mianowany został p. F. Kulikowski, referent starostwa w Augustowie.

## Skandal w łódzkiej radzie miejskiej.

Warszawa, 19. 11. Rada miejska w Łodzi była wczoraj widownią niebywałego skandalu. Kiedy na posiedzeniu rady omawiano sprawę przyznania pracownikom miejskim trzynastej pensji, tłum robotnikom, zbrany na galerji, urządził hałaśliwą demonstrację i zaimprovizował na miejscu wiec protestacyjny. Posiedzenie przerwano, a wtedy tłumy wtargnęły na salę posiedzeń i wyrzuciły wszystkich radnych jednego po drugim ze sali

## Ostatnie wiadomości polityczne.

### Krwawe porachunki partyjne.

Warszawa, 18. 11. Wczoraj wieczorem na ulicy Młynarskiej w Warszawie został zastrzelony przez dwóch towarzyszy wystrzałami z rewolwerów robotnik młynarski 21-letni Anyszewski. Przypuszcza się, że morderstwo zostało dokonane na tle porachunków partyjnych.

### Dymisja Komendanta policji górnośląskiej.

Dotychczasowy komendant policji górnośląskiej, inspektor Wróblewski, wniósł prośbę do ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zwolnienia go z zajmowanego stanowiska. Prośbę tę minister zaakceptował w dniu 17 bm.

### Sensacyjny proces o zwrot majątku skonfiskowanego przez rząd rosyjski.

Warszawa, 19. 11. Mieszkaniec Grudziądza pan Rzewuski wystąpił do Rządu polskiego z pretensją o zwrot majątku Kowel, przedstawiający wartość 68 milionów złotych.

Majątek ten został skonfiskowany przez rząd rosyjski rodzinie Rzewuskich po powstaniu listopadowym.

Sensacyjny ten proces odbędzie się w pierwszych dniach stycznia r. p. w Łucku.

### Za zabójstwo szofera kapitan Pawlikowski skazany na 2 lata więzienia i wydalenie z wojska.

Warszawa. Dnia 18 i 19 bm. warszawski okręgowy sąd wojskowy pod przewodnictwem ppłk. Armiińskiego rozpatrywał sprawę kap. Pawlikowskiego, który dn. 30 czerwca zastrzelił w komisariacie właściciela samochodu Stróżyka.

Sąd biorąc pod uwagę, że oskarżony popełnił czyn swój pod wpływem silnego wzburzenia, skazał go na 3 lata więzienia z zamianą na dom poprawy, pozbawienia praw do orderu Virtuti Militari oraz Legji honorowej, w końcu na wydalenie z wojska z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

### Węglel do kraju. — Węglarki polskie nie wyjdą zagranicę przez trzy dni.

Warszawa, 17. 11. Wskutek zarządzenia Ministerstwa Komunikacji w dniach 15, 16, 17 bm. wstrzymano naładunek węgla do węglarek polskich i górnośląskich kierowanych do Czechosłowacji, Austrii, Węgier i Włoch. Naładunek węgla, kierowany do tych krajów w węglarkach zagranicznych odbywał się normalnie. W dniach 18, 19 i 20 bm. wstrzymany zostanie w ten sposób naładunek węgla do portów niemieckich w Hamburgu i Szczecinie.

### Zakończenie strajku górniczego w Anglii.

London, 17. 11. W największych okręgach górniczych: Nordclif, Nord-Cumberland, Lauds-Kartir i innych projekt rządowy przeszedł znaczną większością głosów. We wszystkich okręgach panuje spokój. Wobec tego spór został zlikwidowany i robotnicy tak tłumnie zgłaszają się do pracy, że przed biurami zapisów tworzą się długie kolejki.

### 400.000 górników w Anglii za dalszy strajkiem.

Z miliona strajkujących górników w Anglii 350 000 wróciło do pracy; 400 000 oświadczyło się za dalszym strajkiem.

Przywódcy górników złożyli decyzję w sprawie strajku w ręce delegatów.

### Na czterysta tysięcy wyczekujących siedemdziesiąt sześć tys. zaspokojonych.

Warszawa, 17. 11. Jutro zakończy się konferencja w sprawie rewizji koncesji monopolowych. Uprawnionych do otrzymania koncesji, inwalidów i innych osób, jest 400 tys. Natomiast koncesji liczy Polska tylko 76 tys.

### Rozbicie rokowań Hlinki z rządem czeskim.

Praga, 18. 11. Wskutek zerwania rokowań między słowacką partją ludową ks. Hlinki a premierem Scvehlą, wewnętrzna sytuacja polityczna zaostrzyła się.

### Jak sobie pomaga Mussolini?

Rzym, 18. 11. Jak podaje „Roppolo di Roma” rozpoczęta została przez ministra oświaty energiczna akcja w celu usunięcia ze szkół średnich i elementarnych wszystkich nauczycieli, którzy okazali się przeciwnikami faszyzmu lub w ogóle nie poddali się dyrektywom nowego regime'a. Dotychczas wydalono 10-ciu nauczycieli szkół średnich, oraz znaczną liczbę ze szkół początkowych.

### Krwawe wybory w Bułgarii.

Sofja, 18. 11. Podczas ostatnich wyborów do rad powiatowych i gminnych, rząd uzyskał tylko około 38 procent wszystkich głosów. Między zwolennikami rządu i komunistami doszło w czasie wyborów do krwawych starć, podczas których w całym kraju zabito około 40 osób.

### Przygotowania do wojny w Turcji.

London, 19. 11. Z Konstantynopola donoszą, że min. wojny wydał rozkaz, by roczniki w wieku od 20—45 lat były w pogotowiu do ćwiczeń mobilizacyjnych. Data ćwiczeń jest trzymana w tajemnicy.

### Bernard Shaw nie przyjął nagrody Nobla.

Bernard Shaw wystosował do Akademji szwedzkiej pismo, w którym dziękuje za przyznanie mu nagrody Nobla za rok 1925, lecz oświadcza, że po głębszej rozważce postanowił nie przyjąć przypadających mu pieniędzy, gdyż czytelnicy jego i słuchacze dostarczają mu środków więcej niż wystarczających na jego potrzeby.

## Ostatnie wiadomości.

Urządzenie demonstracji w celu przeszkodzenia przemówieniu biskupowi Hodurowi. — Prawica, centrum i P. P. S. ujawnia tendencje do zachowania negatywniejszego stanowiska wobec rządu. — Wersja o wystąpieniu Dmowskiego ze Zw. Lud. Nar. — fałszywa. — Rokowania pomiędzy Niezależną Partją Chł. i Włoc. Zw. Kres. — Zjazd i uchwały właścicieli nieruchomości.

Warszawa, 22. 11. Wczoraj o godz. 11-jej rano wyznaczony został w sali kina „Pan“ odczyt biskupa polskiego kościoła narodowego Hodura. Gdy na mównicy ukazał się Hodur, na sali rozległy się kwiki i krzyki. Następnie grupa demonstrantów opanowała mównicę, w czasie czego wszczęła się bójka, przyczem biskup Hodur oraz ks. Bańczak zostali dotkliwie pobici. Przeprowadzono szereg aresztowań.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Prezydenta, upoważniające urzędy pocztowe do sporządzania protestów wekslowych.

Według opinii krążących w sferach parlamentarnych, w stronnictwach ustosunkowuje się opozycja do rządu, tj. na prawicy, centrum oraz P. P. S. ujawniły się tendencje do zachowania negatywniejszego stanowiska wobec rządu, niż to było czynione dotychczas. Zwłaszcza niektóre ugrupowania prawicy w związku z wyborami na Śląsku zamierzają dziś zgłosić szereg wniosków nagłych oraz podtrzymać swe poprzednie stanowisko w sprawie ustawy znoszącej dekret prasowy. W ciągu dnia dzisiejszego, przed posiedzeniem sejmku wszystkie niemal kluby będą się jeszcze naradzały nad sytuacją.

Przedstawiciel „Gazety Warsz. Por.“ w

### Podwyżka taksy za drzewo rządowe.

Warszawa, 18. 11. Z dniem dzisiejszym wszystkie dyrekcje lasów państwowych podniosły taksy na drzewo o 60 do 80 proc. Podwyżkę taks drzewnych czynnik kompetentne motywują tem, że pomimo spadku kursa złotego i poprawy konjunktury, ceny drzewa — za wyjątkiem dyrekcji siedleckiej — nie były zmieniane w ciągu rb. obecne zaś utrzymywanie stałych cen uniemożliwia szyskanie w przybliżeniu faktycznej wartości materiału drzewnego.

### Świadcstwo przemysłowe o 10 proc. droższe.

Ministerstwo skarbu poleciło urzędom i kasom skarbowym, rozpoczęcie wydawania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1927 z dniem 2 bm. Termin nabywania świadectw przemysłowych upływa z dniem 31 grudnia; bezwarunkowo nie będzie przedłużony.

Urzędy skarbowe przystąpią do lustracji przedsiębiorstw już z dniem 2 stycznia. Nieposiadający

związku z krążącą w kołach politycznych wersją o wystąpieniu przywódcy demokratycznego Dmowskiego ze Zw. Lud. Nar. zwrócił się do niego z zapytaniem, czy niema czego do powiedzenia w prasie w tym przedmiocie. Dmowski odpowiedział, że pozytywne nic nie może powiedzieć. Pogłoski jednak o jego stanowisku są fałszywe.

Niedawno nawiązane porozumienie pomiędzy skrajnie lewicową Niezależną Partją Chłopską a pół komunistyczną Białorusko-włociańską Hromadą na kresach północno-wschodnich, uległo zerwaniu, przyczem stosunki pomiędzy temi stronnictwami zaostrzyły się bardzo. Ostatnio Niezależna Partja Chłopska nawiązuje rokowania z istniejącym jedynie na terenie Wileńszczyzny Włociańskim Związkiem Kresowym, do niedawna stanowiącym grupę autonomiczną Wyzwolenia. Rokowania posunęły się tak dalece, iż w najbliższym czasie należy oczekiwać połączenia się obydwu stronnictw.

Na wczorajszym zjeździe właścicieli nieruchomości, uchwalono utworzyć jedną instytucję, w skład której weszłyby wszystkie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości miejskiej i wiejskiej, której zadaniem byłoby przeprowadzenie akcji w sprawie zniesienia ustawy o ochronie lokatorów.

Świadcstw ulegną karze pieniężnej od 3—20-krotnej kwoty nieniszczonej za świadectwo.

Od cen świadectw przemysłowych będzie pobierany zarówno w roku bieżącym, jak i w r. 1927 nadzwyczajny 10 proc. dodatek.

### Nowe przepisy na kolejach.

Ministerstwo komunikacji wydało nowe przepisy o kolejowym pogotowiu sanitarnym.

W każdym pociągu umieszczona będzie skrzynka, zawierająca najniezbędniejsze środki lecznicze, aseptyczne i opatrunkowe.

Każda stacja kolejowa otrzyma w dostatecznej ilości również środki opatrunkowe i apteczkę podręczną.

Zarząd kolejowy zorganizuje na każdej stacji popularne kursy z zakresu ratownictwa, które będzie musiał odbyć każdy pracownik.

Wreszcie wydane zostały przepisy dotyczące pogotowia specjalnych pociągów ratunkowych na stacjach węzłowych. Pociąg taki musi być uruchomiony najpóźniej do 16 minut po zawiadomieniu o katastrofie.

## Rozmaitości.

### Tajemnica grobu z przed 6000 lat.

Wielka piramida Cheopsa koło Gizeh należy do siedmiu cudów świata. W pobliżu niej amerykański uczonec, prof. Reisner, odkrył podziemny grobowiec. Po zbadaniu go stwierdził, że w grobowcu tym spoczywa mumja, małżonki Faraona Senefru, pierwszego króla czwartej dynastji. Małżonka tego Faraona była matką Cheopsa, twórcy wielkiej piramidy. Imię jej brzmiało Hoteferes.

Profesor Reisner żywi nadzieję, że sarkofag zostanie w grudniu otwarty i w ten sposób rozwiązana będzie ostatecznie zagadka grobu z przed 6000 lat.

Dotychczas znaleziono w grobowcu cały szereg kosztownych i artystycznie wartościowych zabytków. Alabastrowy sarkofag matki Cheopsa jest zaopatrzony rzeźbionym misternie baldachimem. Znalaziono również wielkie łożo, trzy stołki, szkatułki z klejnotami, pięć skrzynek z bielizną, trzy złote puławy, 28 waz alabastrowych i różne misterne gliniane naczynia.

## Ruch towarzystw.

Lidzbark. Tow. Powstańców i Wojaków w Lidzbarku. W niedzielę, dnia 28. XI 26 r. o godz. 4-tej po poł odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu p. Rydzyskiego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Wolność!

## Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 20. 11.

Zyto	38.25—39.25
Pszenica	48.00—51.00
Jęczmień browarowy	32.50—37.50
Jęczmień na paszę	28.00—31.00
Owies	31.75—33.75
Mąka żyt. 70 1/2	56.00—
Mąka pszenna 65 1/2	71.50—74.50
Osypa żytnia	27.00—28.00
Osypa pszenna	28.00—

Uspokojenie spokojne.

## Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 20. 11.

1 funt angielski	43.69	—	—
100 franc. frank.	33.90	—	—
100 frank. belg.	125.63	—	—
100 frank. szwajc.	173.95	—	—
100 koron czeskich	26.72	—	—
100 lir włoskich	37.95	—	—
100 guld. holenderskich	360.60	—	—

### Kurs dolara.

Warszawa, 20. 11. Dolar 9.00. Ten. utrzym. Za 100 zł w Gdańsku 57.20—57.30.

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemioście.

## KONJAKI

V. S. O. P.

„Bisquit“ — Réserve Spéciale

„J&F“ — Winiaki mieszane

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

# Winkelhausen

## WODKI - LIKIERY

Stołowa — Starka — Żytniówka

Banan — Morełówka

Grand Cardinal — Cordial Medoc

## Licytacja.

W środę, dnia 24. listopada br. o godz. 3 po połud. w Magistracie sprzedawać się będzie najwięcej dającymu:

ca. 90 mtr. gałęzi I. kl.

z lasu miejskiego blok I. Warunki ogłoszone zostaną przed licytacją.

Lidzbark, dnia 20. listopada 1926 r.

Magistrat

M. Rochon, burmistrz.

## Ogłoszenie.

Magistrat oddawać będzie aż do wyczerpania 200 ctr. z Gazowni miejskiej

## KOKSU

w mniejszych ilościach ludności ubogiej, za poprzednią zapłatą w Magistracie.

Lidzbark, dnia 20-go listopada 1926 r.

Magistrat

M. Rochon, burmistrz.

Województwo Pomorskie.

## Nadleśn. Państwowe Łakorz

st. kol. Lipinki ogłasza

submisję na drewno użytkowe

na dzień 30-go listopada o godz. 11-tej.

Blizsze szczegóły w Rynku Drzewnym.

Nadleśniozy Lasów Państwowych.

Nowemioście n. Drwęcą

23-go listopada

hoc anno nihil

Zgubiłem

dokumenty wojskowe

na imię Alojzy Ćwikliński.

Tomaszewo 1. 10. 1926.

Zgubiłem portfel, który zawierał papiery wojskowe i inne dokumenty, także i większą sumę pieniędzy. Proszę łaskawego znalazcę oddać do „Drwęcy“ za wynagrodzeniem. B. Rudziński, Kaczk.

Śliczne

KANARKI

ma na sprzedaż.

Probstwo w Zwiniarzu.

Baozność!

Młyn Lorki

wydaje 55 ft. mąki i 35 ft. otrąb za 1 ctr. żyta, od 8rutowanla odchodzi od 1 ctr. 5 ft.

Dzierżawca

Jan Stępski, Lorki.

## Natychmiast poszukuję ucznia

do składu kolonialnego — syna uczciwych rodziców z Lubawy. Kto? wskaże eksped. Drwęcy.

Poszukuję od zaraz

1 parobka do koni,

1 „ „ „ bydlę

16—18 lat.

SCHMITT,

Leśniczówka Krotoszyny

Kupię młodą

krowę

dobrą dójkę.

Ks. Włoszczyński,

Krotoszyny.

Kupuję i płacę najwyższe ceny za

skóry

zające, kozie, lisie wiewiórki i od kun, także wszelkie skóry surowe, owczą wełnę, i końskie włosie.

A. Łukaszewski,

Lubawa Rynek 7, telefon 24.

## BATERJE

oraz kompletne

### lampki elektryczne

poleca

**DRWECA Drukarnia i Księgarnia**

w Nowemioście, Rynek 4, tel. 8.  
Lubawa, Lidzbark,  
dGańska 3, tel. 73. Plac Hallera 15.

## Kalendarze

na rok 1927

**Marjański**  
**Wszehświatowy**  
**i Święta Rodzina**

poleca

**„Drwęca“ Drukarnia i Księgarnia**

Nowemioście. Lubawa. Lidzbark.

Kupuję każdą ilość

## Tapety

w wielkim wyborze  
.. poleca ..

**B. Chełkowski,**  
Nowemioście, Rynek 22, tel. 80.